GŁOS POMORSKI

Nr. 200 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 2000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **33.300** mk., przedpłata na poczcie z od noszeniem do domu miesiecznie **33.883** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 35.500 mk., do Niemiec 38.000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 1500 mk., **w dziale reklamowym** na stronie I 3-łamowej przed tekstem 10.000 mk., wśród tekstu 7000, za tekstem 4500 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Grobiowa 27/29. | **Grudziądz,** niedziela, dnia 2-go września 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Włochy okupowały wyspę Korfu.

Rzym, 31. 8. (Pat.)

Rząd włoski, uważając odpowiedź grecką jako odrzucenie żądań włoskich, wydał rozkaz wylądowania na Korfu wojskom włoskim.

Grecja odrzuciła część żądań włoskich.

Ateny, 31 8. (PAT.) Odpowiedź grecka na notę włoską została wczoraj wieczorem doręczona poselstwu włoskiemu.

W odpowiedzi swej rząd grecki wyraża przekonanie, iż twierdzenie włoskie, jakoby rząd ateński ponosił odpowiedzialność za ciężką obrazę, jakiej dopuszczono się w stosunku do Włoch jest niesłuszne.

Rząd grecki zaznacza, iż nie jest w możności przyjąć części żądań włoskich, ponieważ żądania te sprzeciwiają się honorowi i zasadom suwerenności państwa.

Grecja godzi się natomiast wyrazić w sposób oficjalny rządowi włoskiemu swe ubolewanie, godzi się oddać honory fladze włoskiej, godzi się, aby w świątyniach greckich odbyły się nabożeństwa żałobne w obecności rpzedstawicieli rządu greckiego, godzi się dalej na to, aby oddane zostały honory wojskowe w czasie eksportacji zwłok ofiar mordu oraz na dopuszczenie oficerów włoskich do udziału w komisji śledczej.

Odpowiedź grecka wyraża nadzieję, że Włochy uznają dostateczne uzasadnionem stanowisko rządu greckiego, który ożywiony jest duchem pojednawczym, oraz pragnieniem udzielenia należytego zadośćuczynienia.

Los Grecji spoczywa w rękach Ligi Narodów.

Włosi ostrzeliwali Korfu.

Włosi zajmują czasowo . . . Korfu. — Rząd grecki nie zamierza na wyspę zbrojnie zareagować! — Liga Narodów ma głos!

Ateny, 31. 8. (PAT. P. R.) O godz. 5 po poł. poseł włoski wręczył w ministerstwie spraw zagr. nową notę rzdąu włoskiego. Nota oświadcza, iż rząd włoski, uważając odpowiedź grecką jako **odrzucenie żądań włoskich, wydał rozkaz**

wylądowania na Korfu

wojsk włoskich.

Nota dodaje, że krok ten ma charakter czasowy (?) **i nie oznacza akcji wojennej (?).** Grecki minister spraw zagr. odpowiedział na to, że „zajęcie terytorjum państwa niepodległego nie może być uważane inaczej, jak tylko za **akcję wrogą zupełnie nieusprawiedliwioną, gwałcącą jawnie zobowiązania przyjęte przez Włochy.** Grecja zwróciła się **już do Ligi Narodów. Rząd grecki nie zamierza reagować na tę akcję.** Oficjalny komunikat grecki stwierdza, że

flota włoska otrzeliwała

miasto Korfu, pozostające na mocy traktatu z roku 1864 pod gwarancją mocarstw. Mała Grecja zwróciła się do Ligi Narodów. **Jeżeli mimo to interwencja Ligi Narodów okaże się bezskuteczną, Grecja doprowadzona do rozpaczy będzie zmuszona bronić się przeciwko inwazji włoskiej.**

Mussolini idzie ręka w rękę z Poincarem.

Rzym, 31. 8. (PAT. P. R.) Na posiedzeniu rady ministrów Mussolini, poruszając sprawę zagłębia Ruhry, zaznaczył, że ostatnie oświadczenia Poincarego potwierdzają, że Francja nie dąży do jakiejkolwiek hegemonji i że okupacja zagłębia Ruhry spowodowana została uchyleniem się Niemiec od wykonania przyjętych zobowiązań.

(Oświadczenie to Mussoliniego dziwnie łączy się z zbrojną akcją Włoch przeciwko Grecji. Widocznie Mussoliniemu zależy na d e s i n t e r e s s e m e n t Francji w sprawie zatargu włosko-greckiego. — Red.).

Litwini chcą oswobodzić Wilno!

Kowno, 31. 8. (PAT.) Na otwarciu kowieńskiej wystawy rolniczej prezes ministrów Galwanauskas wygłosił wielką mowę polityczną, w której miedzy in. powiedział: Dla utrzymania niepodległości Litwy należy posiadać aparat administracyjny, dobrze uzbrojoną armię **i pełną harmonię polityczną.** Co się tyczy punktu ostatniego, to mniejszości narodowe na Litwie powinny otrzymać prawa samorządowe, któreby jednak nie kolidowały z interesami państwa. Polityka zagraniczna Litwy, jako małego państwa winna kroczyć drogą pokojową (?!). **Omawiając otwarcie wystawy Galwanauskas oświadczył z ubolewaniem, że na tej wystawie są reprezentowane wszystkie ziemie litewskie, a mianowicie brak Wileńszczyzny. Wreszcie oświadczył Galwanauskas, że należy pamiętać o tem, iż stolica Litwy, Wilno dotąd nie jest jeszcze oswobodzona.**

Niemcy trzeźwieją.

Rada Ministrów omawiała sprawę zaniechania biernego oporu.

Berlin. 31. 8. (PAT. P. R.) Wczoraj odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem omawiano sprawę stopniowego zaniechania biernego oporu na terenach okupowanych oraz kwestję ewentualnego powrotu do Niemiec byłego następcy tronu.

Harding był rzecznikiem pokoju światowego.

Berlin. (AW.) „Times“ donosi, że zmarły prezydent Harding nosił się z zamiarem zwołania w roku 1924 **światowej konferencji pokojowej.** W urzędowych kołach waszyngtońskich oświadczają, że prezydent Coolidge żywi **ten** sam zamiar, pragnąc kontynuować politykę Hardinga.

Układy handlowe między Anglją, Sowietami i Niemcami.

Lwów. (AW.) „Gazeta Lwowska“ pisze, że między **przybyłymi** do Moskwy b. kanclerzem Wirthem, **b.** angielskim ministrem finansów Hornem, oraz wyższymi kierownikami rządu sowieckiego odbyło się kilky konferencji w sprawie jednolitego unormowania handlowych stosunków między temi państwami.

Metalowe pieniądze w Austrji.

Wiedeń. (AW.) Rząd austrjacki przystąpił do wydania pieniedzy metalowych na ogólną sumę 130 miljardów koron. W miarę emisji tych monet papierowe pieniądze **będą wycofane.**

Giełda pieniężna.

z dnia 1 września

Złoty polski	40.000
Marka niemiecka	0.01
Dolary Stanów Zjedn.	248.000
Franki francuskie	14.050
„ belgijskie	11.500
„ szwajcarskie	44.900
Funt szterling ang.	1.132.000
Liry włoskie	10.600
Guldeny holenderskie	97.800
Korony szweckie	66.300
Korony duńskie	46.200
Korony norweskie	40.450
Korony czeskie	7.280

Drożyzna.

Grudziądz, 1 września.

W obecnym czasie, gdy drożyzna z niepohamowaną szybkością rośnie z dnia na dzień, gdy lichwa i niczem nieukrócony pasek rozszalały ze wzmożoną siłą — **warto** zastanowić się s i n e i r a e t s t u d i o nad **drożyzną.**

* * *

Cóż jest przyczyną drożyzny, mającej w obecnem stadjum wszelkie znamiona katastrofy gospodarczej?.

Otóż p o ś r e d n i ą przyczyną drożyzny, dającą pole do szerokich nadużyć nie jest wzrastanie wartości towarów, lecz **obniżenie się wartości naszego pieniądza.** To nie chleb dziś więcej kosztuje — tylko marka polska m n i e j jest warta.

Inna rzecz, że ta zwyżka cen artykułów codziennego użytku w stosunku do zniżki marki polskiej **wyzyskiwaną jest częstokroć w jaskrawy sposób przez sprzedawców.**

Czy jest lekarstwo na powstrzymanie drożyzny?.

Powinno być! W każdym razie ratunku wyjścia z ciężkiego położenia nie można szukać na drodze li tylko podnoszenia zarobków, lecz trzeba zwrócić się do istotnej przyczyny zła i tam lekarstwa odpowiednie zastosować. Zaniedbanie takiego postępowania prowadzi nas do ciągłego kręcenia się w kółko: podnoszenie płac, podnoszenie artykułów pierwszej potrzeby, podnoszenie płac itd.

Zarobki nasze idą już **w miljony marek,** mogą pójść w dziesiątki miljony, jak w Bolszewji a istotny nasz dobrobyt będzie się c i ą g l e pomniejszał **i nasza samodzielność obniżała.**

Tymczasem mimo zalewu banknotów — a w rzeczywistości d e f l a c j i absolutnej — w przemyśle zaczyna brakować pieniądza czyli monety obiegowej. Cierpią na tem przedsiębiorstwa przemysłowe, których kapitały kurczą się w miarę spadku wartości marki .

Na tem polu zaczęła się od dłuższego czasu niezdrowa konkurencja między instytucjami bankowemi, których zadaniem powinna być regulacja obrotu pieniężnego. Ponieważ brak pieniędzy coraz większy, stopa kredytowa zaczęła się podnosić poza ogólnie znane normy, przybierajac rozmiary wprost **l i c h w y,** zagrażającej w swych skutkach całemu życiu gospodarczemu. Namnożyło się mnóstwo banków i kantorów pieniężnych których liczba nie staje w żadnym stosunku do środków, jakimi rozporządzają, ani do zapotrzebowania takich instytucji.

Niezdrowy stan ten udziela się i bankom, podwyższających stawki za depozyty i procenty od kredytów w sposób nieznany dotąd w krajach z uregulowanym systemem gospodarczym?

Oto powody już nie drożyzny, ale wprost orgji cen wszelkich artykułów spożywczych, opału, manufaktury, **skóry, tak, że życie w tych warunkach dla zwykłego**

śmiertelnika, żyjącego z pracy rąk i mózgu staje się nieznośnem, ciężkiem, rozpaczliwem.

— — — — — — — — — —

W tych warunkach rząd większości polskiej przy usilnem poparciu stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznego — czuł się zniewolonym ostremi zarządzeniami powstrzymać orgię drożyźnianą i nieprzebierającą w środkach spekulację.

W tym celu minister spraw wewnętrznych wysłał do wszystkich wojewodów polecenie wdrożenia natychmiastowej **energicznej akcji przeciw wzrastającej drożyźnie.** Władze administracyjno-policyjne mają ścigać wszystkich przestępców, którzy w celach spekulacyjnych kupują i ukrywają artykuły żywnościowe jak mąkę, tłuszcze, cukier itd. W wypadkach zachodzących podejrzeń i wpływania doniesień, polecił Min. Spraw Wewn. wdrożenie energicznego śledztwa i stwierdzenie przestępstwa. O wynikach takich dochodzeń Ministerstwo winno być zawiadomione w ciągu 14 dni.

Na skutek tego polecenia Ministerstwa rozpoczęła się w całym kraju akcja walki z drożyzną. W Łodzi wykryły władze olbrzymie zapasy żywności, zmagazynowane w celu śrubowania cen. Lichwiarzy i spekulantów **przyaresztowano**, a sprawy skierowano do władz sądowych. W Lublinie zakwestionowano 2 wagony mąki pszennej, 4 wagony żyta, wagon cukru i wagon soli, oraz wykryto 4 wielkie magazyny artykułów żywnościowych, które przechowywane w celach lichwiarskich. W Częstochowie wykryto olbrzymie zapasy wędlin, kilkanaście wagonów mąki pszennej i kilka wagonów cukru. W Stanisławowie wykryły władze olbrzymie ilości mąki i cukru, wagon ryżu i wagon mydła. Zapasy **te obłożone aresztem.** Ponadto wdrożono 37 spraw w postępowaniu karno-administracyjnem; policja doniosła o 500 wypadkach lichwy. W Łucku wykryto większe zapasy zmagazynowanej soli i cukru. W Tarnopolu zajęto zapasy zboża, ukrywane w kilku miejscach, wskutek **czego cena chleba się obniżyła.** W Rzeszowie zakwestjonowano wielkie zapasy mięsa u rzeźników, którzy wstrzymywali sprzedaż; skonfiskowane mięso zostało rozsprzedane.

Podobne konfiskaty, ale nie tak w potwornych rozmiarach, jak w Kongresówce i Małopolsce, gdzie handel i przemysł prawie wyłącznie znajduje się w rękach żydowskich przeprowadzono w Poznańskiem i na Pomorzu.

Tak się przedstawia akcja antydrożyźniana rządu i zdrowo myślącego ogółu w świetle faktów.

Akcja antydrożyźniana, jak widać z powyższego pokrótce przedstawienia sprawy — **nie jest skierowana przeciwko uczciwemu kupiectwu, które zwłaszcza w Poznańskiem i na Pomorzu wolne od elementów zdeprawowanego żydostwa.**

Że to nie jest tani, obliczony na efekt komplement, dowodem rewizje i dochodzenia, przeprowadzone w Poznańskiem i na Pomorzu, które poza sporadycznymi wypadkami — poważniejszych rezultatów, w znaczeniu ujemnem dla tutejszego kupiectwa, **nie przyniosły** z wyjątkiem tych, o których donosi komunikat województwa pomorskiego, a z którego wynika, że np. w Grudziądzu zarządzono szereg rewizji, czego rezultatem było wykrycie w jednym ze składów zbożowych ogromnego zapasu zboża, gromadzonego systematycznie jeszcze od roku . . 1920!!

Należy oczekiwać, że walka z drożyzną przyjmie formy jawnego podawania do wiadomości nazwisk tych spekulantów, którzy zbrodniczym swym postępowaniem szkodzą opinji solidnego kupiectwa.

Zwalczając atoli drożyznę wszelkimi środkami fizycznymi w pojęciu prawnem i moralnymi widzimy w tem konieczne uzdrowienie zachwianej równowagi gospodarczej, która tyle łez, cierpień i niedoli przynosi ludności miejskiej. (X—Y.)

Czy nota włoska rozpęta wojnę włosko-grecką?

Grudziądz, 1 września.

Dotychczasowy przebieg zatargu włosko-greckiego znany jest dobrze Czytelnikom z telegramów „Głosu Pomorskiego".

Oto parę dni temu **wymordowano na granicy albańsko-greckiej członków misji włoskiej**, która na mocy traktatów pokojowych brała udział w wytyczeniu granicy grecko-albańskiej. Rząd włoski na podstawie otrzymanych relacji — podaliśmy je w numerze wczorajszym — doszedł do przekonania, że mord ten dokonany został za wiedzą, a nawet **za inspiracją władz greckich** i wysłał do Aten notę ultimatywną, żądającą zadośćuczynienia.

Warunki włoskie są dla Grecji **niesłychanie bolesne i upokarzające.** Można je porównać tylko z warunkami ultimatum austrjackiego do Serbji, które było początkiem wojny światowej.

Jakżeż przedstawia się polityczne podłoże, na którem wyrósł grecki mord. Mówimy grecki mord, ponieważ istotnie nie ulega wątpliwości, że podejrzenia włoskie są słuszne.

Albania była oddawna terenem, na którym krzyżowały się rozmaite wpływy polityczne. O posiadaniu tego kraju marzyli oddawna Włosi, w myśl swej zasady, że Adryatyk powinien stać się włoskiem „Mare nostro". Pożądliwą swą łapę wyciągała też po albańskie szczyty dawna monarchja habsburska. Prócz tych dwóch wielkich potęg konkurowały o wpływy Albanji dwa mniejsze państwa: Serbia (w północnej części kraju) i Grecja, mająca niezwykły apetyt na południową część Albanji. Wojny bałkańskie przybliżyły Serbję i Grecję o znaczny kawał drogi do ostatecznego celu.

W wyniku zmagań światowych znikły naturalnie wpływy austrjacko-węg. Pozostała konkurencja tylko trzech państw. Na terenie Albanji **południowej walczyły ze sobą i dotąd walczą wpływy greckie i włoskie.**

Grecja patrzy więc z zazdrością i niepokojem na akcje włoską, bardzo konsekwentną i owocną.

Kiedy w r. 1921 Albańczycy urządzili powstanie i oderwali od Grecji terytorjum pograniczne — rząd ateński i naród grecki **oskarżał Włochów o poduszczanie Albańczyków przeciw panowaniu greckiemu.** Te oskarżenia **nie zamilkły do dziś dnia**, a zazdrość wzmaga się coraz bardziej. Każda nowa szkoła wybudowana w Albanji za pieniądze włoskie jest kamieniem obrazy dla Grecji, a każdy antygrecki ruch wśród Albańczyków, wywołuje zgrzytanie greckich zębów pod adresem włoskich „podżegaczy".

Ze specjalną nieufnością odnosili się Grecy zwłaszcza do włoskiej misji delimitacyjnej, twierdząc, że działa ona na niekorzyść Włoch i że buntuje ludność terenów granicznych przeciw Atenom.

Ostatni mord jest więc **wynikiem konkurencji włosko-greckiej o Albanję i następstwem roznamiętnania** opinji greckiej w kierunku antywłoskim.

* * *

A więc dojdzie do wojny włosko-greckiej? Możliwe.

Nota rządu włoskiego jest — jak już powiedzieliśmy — **niesłychanie upokarzająca** i trudno wykluczyć możliwość, że Grecja odpowie na nią odmownie.

Wtedy **przemówiłyby armaty.** Inna rzecz, że wynik wojny byłby dla **Grecji fatalny.** Różnica sił byłaby zbyt wielka, nawet gdyby Jugosławia — w nadziei dokuczenia Włochom i zagarnięcia Albanji północnej — stanęła po stronie Grecji. Ta różnica sił może więc sprawić, że **Grecja ugnie się przed wolą Włoch i przyjmie kapitulacyjne warunki.**

A wtedy?

Wtedy Grecja stanie wobec możliwości **krwawej rewolucji w łonie swego kraju.**

Opłakany los dziatwy polskiej w Niemczech.

(Od naszego korespondenta.)

Katowice, 30 sierpnia.

I.

Prasa polska na Górnym Śląsku doniosła niedawno, że władze niemieckie na Śląsku Opolskim po skończonych wakacjach zamierzają otworzyć kilka szkół polskich. W samej rzeczy z chwilą rozpoczęcia nauki w połowie sierpnia w niektórych miejscowościach otwarto szkoły polskie i rozpoczęto naukę w języku polskim.

Wiadomo, że władze pruskie zdecydowały się na to dopiero pod naciskiem akcji ludności polskiej w województwie śląskiem, która na skutek doniesień, opiewających, że władze polskie zamierzają poczynić daleko idące następstwa na rzecz szkolnictwa niemieckiego, głośno zaczęła się domagać, by szkoły niemieckie w województwie traktowano tak, jak Niemcy traktują szkoły polskie w niemieckiej części Górnego Śląska; znaczy to że ze względu na fakt, iż na Śląsku Opolskim nie było ani jednej szkoły polskiej, żądano **zamknięcia szkół niemieckich w województwie śląskiem.**

Akcja polska osiągnęła o tyle pożądany skutek, że władze niemieckie przystąpiły nareszcie do tworzenia **szkół polskich przynajmniej w kilku miejscowościach.** Kto jednak przypuszczał, że Niemcy będą się starali zaprowadzić w tych szkołach wzorową naukę polską, ten omylił się grubo. Podajemy dziś wiadomości z dwuch miejscowości Śląska Opolskiego, mających ogromną przewagę polską, które jaskrawo wykazują, jak Niemcy przedstawiają sobie naukę w szkołach polskich.

Pierwsza wiadomość pochodzi z Miłkuczyc, miejscowości położonej w oddanej Niemcom części powiatu tarnogórskiego. Do szkoły tamtejszej zgłosiło się 334 dzieci, gdy jednak miała się rozpocząć nauka, stawiło się tylko 202.

Dlaczego pierwsza liczba tak znacznie zmalała? Odpowiedź na to pytanie daje korespondencja, umieszczona w wychodzącym w Bytomiu „Katoliku Codzienym".

Czytamy tam pomiędzy in. co następuje:

„Rodzice polscy żalą się, że nauczyciele ich dzieci do szkoły mniejszości przyjąć nie chcą. Przed wakacjami uprawiano w szkole bardzo silną agitację przeciw szkole polskiej. Odradzano, straszono i wymyślano, byleby dzieci zniechęcić do nauki polskiej. Ale im to nic nie pomogło. Zwyciężyły dziatki polskie, które nie dały się zastraszyć. Czy rodzice stwierdzili, co tam dziatki w szkole robią i czy już oglądali ich prace piśmienne zrobione w szkole? Na dotychczasowy sposób nauki nie możemy się zgodzić pod żadnym warunkiem, bo nasze dziatki nie nauczyłyby się nic dobrego. Nauczyciele w szkole polskiej są to najwięksi wrogowie nasi, którzy naszych braci podczas powstania i w zeszłym roku bili, katowali i ze swej rodzinnej wsi i ze swoich siedzib wypędzali. Takim nauczycielom nie damy naszych dziatek do nauki, bo katowanoby je tak, jak katowano nas samych. To też bardzo słusznie, że dnia 19 sierpnia, na zebraniu Związku górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, zaprotestowano przeciw obecnemu stanowi rzeczy i wysłano zażalenie do radcy szkolnego do Opola, żądając usunięcia wszystkich czterech nauczycieli i zastąpienia ich takiemi, do których będziemy mieli zaufanie. Rodzicom, którzy swoje dziatki na polską naukę zgłosili, a nauczyciele ich przyjąć nie chcieli, a nawet do domu odesłali, radzę, żeby jeszcze raz zrobili piśmienny wniosek do kierownika szkoły".

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Na progu sanacji.

Podatki bezpośrednie w latach 1922, 1923 i 1924. Jeszcze w tym roku skarb otrzyma z tego źródła około 4 trylionów.

Grudziądz, 1 września.

Od jednego z wybitnych rzeczoznawców spraw podatkowych, korzystających w pracach swych z materiałów rządowych, udało się otrzymać bardzo ciekawe dane, dotyczące **wpływów podatków bezpośrednich** w roku 1923 i w pierwszym półroczu roku bieżącego oraz preliminowanych dochodów z tego źródła w półroczu bieżącym i w roku przyszłym.

Dane te napawają otuchą i pozwalają stwierdzić, że **polityka skarbowa w dziedzinie podatków bezpośrednich idzie konsekwentnie po linji możliwie najintensywniejszego wyzyskania tego źródła dla wzmożenia dochodów państwowych.**

Uwidoczniają to poniżej podane tabelki:

Wpływy w tysiącach marek polskich

Wyszczególnienie podatków	Rok 1922	I-e półrocze r. 1923	II-e półrocze r. 1923	Razem r. 1923	Rok 1924
Gruntowy	4.463.000	3 513.000	426 487.000	430 000.000	430.000.000
Od budynków	1.208.000	815.000	39 185 000	40.000.000	120.000.000
Majątkowy	—	—	1.573.520 000	1.573 520	3.994.320.000
Przemysłowy	16.260 000	29 488.000	1.570.512.000	1.600.000,000	3 000 000.000
Od skrzynek depoz.	2 600	104 000	196.000	300.000	300.000
Dochodowy	16.006 000	97.929.000	282.071.000	380.000.000	660.000.000
Od kapitałów i rent	803 000	3.189.000	3.811.000	7.000.000	8.000.000
Zaległości	78.536.000	10.655.000	6.345.000	17.000,000	12.000.000
Odsetki, zwłoki i inne	4 607.000	11 574.000	36.426.000	48.000.000	240.000.000
Razem	121.885.600	157.267.000	3.938.553.000	4.095.820 000	8.464.620.000

Wpływy we frankach złotych

Wyszczególnienie podatków	Rok 1922 1fr.=1417mp.	I półr. r. 1923 1fr=8882mp	II półr. r. 1923 1 fr.=24208	Razem r. 1923	Rok 1924 1 fr.=24,208
Gruntowy	3.149.000	395.600	17.617.600	18 013.200	17.762.700
Od budynków	852.600	91.800	1.618 600	1.710.400	4.957.000
Majątkowy	—	—	65.000.000	65.000.000	165.000.000
Przemysłowy	11.474.900	3.320.000	64 875.000	68.195.700	123 925.900
Od skrzynek depoz	1.900	11.700	8.100	19.800	12.400
Dochodowy	11.297.300	11.025.600	11.652.000	22.677.600	27.263.700
Od kapitałów i rent	566.500	359.100	157.400	516.500	330 000
Zaległości	55.424.460	1.199 600	262.100	1.461.700	495.700
Odsetki, zwłoki i inne	3.151 300	1.303.100	1.504 700	2.807.800	9.914.000
Razem	86.018.500	17.706.500	162.696.200	180.402.700	349.661.400

Sumy powyższe obliczone są z uwzględnieniem **niesumienności** pewnej części płatników i trudności technicznych w ściągnięciu podatków, a zatem przyjęte są nieco niższe, aniżeliby to z wyliczeń uzasadnionych wynikało.

Tak np. zaliczka tegoroczna na poczet podatku majątkowego obliczona jest na niespełna 1600 miljardów, podczas gdy według oceny kierownika prac nad realizacją podatku majątkowego, nacz. St. Iglickiego w nim skarb wynieść ma **prawie 1700 miljardów.**

Pouczające jest porównanie ogólnych sum wpływów w latach 1922, 1923 i 1924. Gdy rok 1922 przynosi zaledwie 86 miljonów złotych frank., a pierwsze półrocze roku bieżącego znacznie mniej niż połwe tej sumy bowiem niespełna 18 miljonów fr. zł., w półroczu bieżącym wpływy z podatków bezpośrednich mają wynieść **z górą 162 miljony czyli prawie dwukrotnie przewyższa ogólną sumę wpływów roku ubiegłego.**

Na poziomie tym utrzymują się już podatki w roku przyszłym, który przynieść ma prawie **350 miljonów fr. zł.**

W stosunku do sumy ogólnej przewidywanych wpływów

z tego źródła poszczególne podatki wynoszą procentowo: podatek gruntowy 5,1 proc., od budynków 1,5 proc., majątkowy 47,1 proc., przemysłowy 35,5 proc., dochodowy 7,7 proc., inne 3,1 proc.

Zatem gros wpływów bo aż 90,3 proc. stanowią podatki majątkowy, obliczany w stałym mierniku oraz dochodowy i przemysłowy obliczane procentowo. Wszystkie inne nie sięgają razem 10 procent.

Taki stan rzeczy musi uledz zmianie.

I jeden jeszcze fakt zasługuje na podkreślenie.

Oto dwa podatki stanowiące najwydatniejsze źródło dochodów skarbowych tj. przemysłowy (w obecnej postaci) i majątkowy (razem 82,6 proc. wpływów ogólnych) uchwalone zostały dopiero przez polską większość w izbach prawodawczych w ciągu ostatnich miesięcy.

Zachęcając więc w imię korzyści materjalnej każdego, mającego nawet i małe stosunki listowne, zaznaczyć należy, że nie jest wskazanem spieszyć się nigdy ze sprzedażą zbiorów, gdyż każda kolekcja z latami nabiera wartości, a znaczek, dziś pospolity, za lat parę, lub kilkanaście może być bardzo cenny.

Jakie są wyniki antydrożyźnianych zarządzeń na Pomorzu.

Rewizje i Konfiskaty towarów. Co skonfiskowano w Grudziądzu? Winnych oddano sądom.

Grudziądz, 1-go września.

Z Województwa pomorskiego otrzymujemy następujące pismo:

Energiczne zarządzenia M. S. Wewn. i wydane na ich podstawie rozporządzenia p. Wojewody do podległych władz administracyjnych I. instancji dały dotychczas następujące wyniki:

Przystąpiono we wszystkich powiatach oraz **miastach Torunia i Grudziądza do utworzenia Komitetów Społecznych**, mających na celu walkę z drożyzną i lichwą, **propagandę bojkotu luksusowego towaru**, w szczególności sprowadzanego z zagranicy, opinjowanie w sprawie środków walki z lichwą oraz komunikowanie władzom wszelkich przekroczeń przeciwko **przepisom o walce z lichwą, spekulacją i drożyzną**, wskazywanie władzom składów ukrytych towarów i współdziałanie przy uniemożliwieniu przenoszenia takich towarów.

Członkami Komitetu mogą być pełnoletnie osoby obojga płci oraz wszelkie stowarzyszenia, związki i instytucje solidaryzujące się z dążeniami Komitetu. Przy wszystkich władzach administracyjnych I. inst. utworzono specjalne referaty **zwalczania lichwy i drożyzny**, kierujące całą akcję przeciwdrożyźnianą danego powiatu wzgl. miasta.

Na obszarze całego Województwa zarządzono przeprowadzenie **ścisłych rewizji** celem wykrycia zmagazynowanych towarów, które w przeważnej części wydały wyniki dodatnie.

W szczególności wykryto w powiecie **Chełmno — 270 kg. cukru**,

Grudziądz — zmagazynowane zboże i koniczynę z 1920 i 1922 r. w ilości 3000 centnarów, Kartuzy — **10 centnarów cukru**, Puck — u 6 osób (3 kupców, 2 młynarzy, 1 piekarza) **znaleziono zapasy różnych produktów**, Toruń — w m. Chełmży w jednej firmie **200 centnarów żyta i około 175 centnarów mąki żytniej** oraz w pięciu innych **około 300 centnarów żyta; w dniu 24. bm.** na targu w Chełmży przytrzymano 8 osób skupujących nabiał w celach handlowych. Działdowo — **14 worków cukru i 13 worków soli**, Chojnice — **przeszło 4 centn. cukru**, w mieście Toruniu w kilku firmach spedycyjnych cukier.

We wszystkich wypadkach **winnych oddano sądowi**.

Prócz tego w kilkudziesięciu wypadkach wykryto **nieujawnianie cen oraz nieprawidłowości w fakturach**. Wypadki te oddano do **administracyjnego ukarania**.

Zebranie Komitetu Społecznego do walki z drożyzną i lichwą.

Grudziądz, 1 września

W dniu wczorajszym odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej drugie z rzędu posiedzenie Komitetu Społ. do walki z drożyzną i lichwą. Na zebraniu tem dokodnano wyboru komisji, a mianowicie: 1. kolonjalno-monopolowej, 2. manufakturowej, 3. spożywczej (pieczywo, mięso i produkty rolne), 4. opałowej i 5. propagandowej.

Komisje te najpóźniej do środy dnia 5 września mają obowiązek ustalić ceny na artykuły spożywcze i pierwszej potrzeby. Zebranie wszystkich komisji, na którem ustalony zostanie program dalszej działalności Komitetu, odbędzie się w czwartek dnia 6 września br.

—** **Wiec i pochód przeciwdrożyźniany** urządzili dziś przed południem skombinowani przyjaciele ze Zjednoczenia Zawodowego i Związków Socjalistycznych.

Chrześcijańskie Związki stały na uboczu, nie uznając, by drogą wieców i pochodów demonstracyjnych w czasie pracy mógł rozwiązać sprawę drożyźnianą i polepszyć ciężkie położenie robotnika.

Wiec i pochód miały na ogół przebieg spokojny. Niesiono rozmaite transparenta jak „śmierć paskarzom" itd. Oczywiście nie obyło się bez okrzyków przeciw rozmaitym pismom i przedsiębiorstwom tutejszym. Nie brak było też rozmaitego okrzyku pod adresem Chrześc. Demokracji i Chrześc. Zw. Zaw. jako tych, których pozytywna praca paraliżuje rozszerzenie się Związków Zaw. i socjalistycznych.

—(rt) **BACZNOŚĆ SOKOLI!** Ćwiczenia odbywają się dla wszystkich oddziałów we wtorki i piątki na boisku przy ulicy Radzyńskiej od godziny 7—9 wieczorem. Naczelnik.

Z ruchu wydawniczego.

Skorowidz adresów telegraficznych Rzplitej. Polski

W ostatnich dniach opuścił prasę Skorowidz Adresów Telegraficznych Rzeczypospolitej Polskiej wydany przez Spółkę akcyjną Wydawniczą, przy poparciu i na podstawie źródeł urzędowych Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Nader pożyteczne wydawnictwo to składa się z dwóch części, z których jedna zawiera alfabetyczny wykaz skróconych adresów telegraficznych wszystkich firm zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pocztowo-Telegraficznych i Telegraficznych Rzeczypospolitej Polskiej, część druga zaś zawiera wykaz alfabetyczny wszystkich firm. Skorowidz zredagowany jest starannie i zastępuje doskonale księgę adresową.

Wydawnictwo to pojawiać się będzie co rok, a w odstępach kwartalnych wydane zostaną dodatki.

Skład główny znajduje się w Spółce Akcyjnej Wydawniczej we Lwowie, ul. Zimorowicza L. 5.

Z filatelistyki.

Zbierajmy znaczki pocztowe.

Większość osób otrzymujących korespondencję, wyrzuca koperty wraz z przyklejonemi na nich znaczkami pocztowemi. Takie marnowanie marek równoznaczne jest z wyrzucaniem na śmiecie pieniędzy, gdyż każdy, bez wyjątku, nieuszkodzony znaczek pocztowy posiada swoją wartość, mniejszą lub większą.

Z wyjątkiem szczupłego grona filatelistów, inteligentny nasz ogół z lekceważeniem odnosi się do marek, uważając zbieranie ich przez młodzież za dziecińctwo, przez dorosłych zaś, za dziwaczną manję. Tymczasem jest to prosty interes materjalny każdego.

Jak wojażuje „Głos"

czyli amerykańska szybkość.

Godzina pierwsza minut 45 — maszyna drukarska rusza.

W dziesięć minut później pakują już w paczki egzemplarze „Głosu", który najbliższym pociągiem pójdzie na prowincję.

— Żebyś miał nogi połamać — mówi pan ekspedytor do chłopca — musisz za pięć minut być na dworcu.

Kiwnął chłopak głową, założył nogi za pas; Leci.

W przedśmiertnym niemal olśnieniu szalonego pędu liczy: czterdzieści kilometrów na godzinę, pięćdziesiąt, i tak dalej. Szybkość rośnie. A on pędzi z paczkami gazet. . .

W ślad za nim znaczy się struga krwi z rozbitych nosów wywróconych jegomości. . .

A on leci. . .

Trzy wykolejenia tramwajów, cztery katastrofy automobilowe, jedno rozbicie transportu jaj do Berlina. .

Bez tchu dopada do dworca.

Dwadzieścia minut do odejścia pociągu!

Urzędnik kończy obiad, wreszcie zaczyna pisać kwit. Dziesięć paczek.

Skończywszy ostatni, wyciąga się, a chłopak robiąc bokami jak przeciętny wyścigowy koń łapie paczki, by odnieść do pociągu.

— Stop — powiada pan urzędnik z polska po amerykańsku. — Jeszcze na każdą paczkę po dwie kartki. U nas porządek ponad wszystko. W tem mniejscu zabiera się do pisania, gwiżdżąc ztrawersowaną na polskie „jakaś" piosenkę.

— Proszę wsiadać! — dolatuje z peronu.

— Panie — woła chłopak — prędzej.

— Widzisz, że piszę. Głowy sobie nie urwę.

Wolno z namysłem, jakby grał na giełdzie polityki europejskiej, kładzie wystudjowany na podpisie Lloyd George'a swój podpis dyżurujący funkcjonarjusz dworcowy.

Już tylko dwie kartki.

Słychać gwizd lokomotywy, która zaciągnąwszy się dymem — zaczęła ruszać. . .

— Panie prędzej — skowycze chłopak.

— Na co mam się spieszyć, kiedy paczki i tak nie pójdą, pociąg już ruszył.

Chłopiec dopiero w tej chwili zemdlał po szalonym wysiłku biegu i wstrętu, aby nie puścić swych do rotacyjnej szybkości przyzwyczajonych pięści.

Zgrzyt.

Narodziny „djabła."

W ubiegłym miesiącu głuche okolice Porzecza w Pińszczyźnie napełniła sensacyjna wiadomość o narodzinach „djabła".

Istotnie w zdumienie wprowadził fakt przyjścia na świat potwora od klaczy w majątku Porzecze.

Potwór, który się narodził, miał wygląd następujący: tył był zupełnie podobny do konia, dalej szedł tułów z szyja bez przednich nóg, zakończenie tułowia przedstawiało coś w rodzaju głowy; szczęka dolna silnie rozwinięta i wysunięta i zadarta do góry. Na miejscu czoła widniało duże jedno oko.

Powtór żył i gdyby nie nieogięne uśmiercenie 5 strzałami dopiero tego dziwoląga, świat naukowy prawdopodobnie miałby ciekawe pole do badania w dziedzinie genetyki, była to jakaś dziwna mutacja względnie powikłania embrjologiczne.

Okolice Porzecza były ta wieścią tak zelektryzowane, że urządziły pielgrzymki do Porzecza na narodziny „djabła."

Policja słuchając wersji, że została uśmiercona istota żyjąca, podobna (!) do człowieka — sporządziła protokół. Ale sam fakt, że matką dziwoląga była klacz — kazał się domyślać policji, że potwór nic wspólnego nie miał z człowieczeństwem.

W wioskach kaszubskich.

Czystość. — Połów ryb. — Religijność Kaszubów. — Obraz cudowny. — Wiersz.

We wszystkich miejscowościach na Kaszubach uderza nas przedewszystkiem niezwykła czystość, czy to w domach mieszkalnych, czy zabudowaniach gospodarczych. Przed chatą ogródek. Różane malwy niejednokrotnie przerastają dom a chyląc swe wdzięczne kwiaty zaglądają w okienko. Kaszubi bywają bogaci, lecz są i tak biedni, że nasi małorolni czy ci „z pod pana" nie mają o tem pojęcia. W wioskach pięknie położonych do zdobycia pewnej zamożności dopomagają letnicy przybywający z Warszawy, z Poznania, z Pomorza. Lecz w miejscowościach odległych od kolei niechętnie przebywają wygodni letnicy. Ziemi tam niedużo posiada gospodarz, lecz zato morze — to jego własność i dochód. Ryby złowione najchętniej odstawiają rybacy do Gdańska, ponieważ tam najlepiej za nie płacą. W każdej niemal wiosce jest suszarnia flądер. Przyrząd to bardzo prosty, sklecony z łodzi już bezużytecznych. Dwie lub trzy łodzie zestawia się razem dziobem do góry i tak tworzy się zamknięte miejsce do suszenia ryb a zarazem do wędzenia.

Zawód rybaka nie należy do łatwych. Połów udaje się najlepiej, gdy morze wzburzone. Wtenczas to wyruszają rybacy na żaglowcach, a wyobrazić także łatwo jakie niebezpieczeństwa czyhają na ich życie.

Gdy nie powracają czas dłuższy trosklają się rodziny, a także często zostają osierocone!

Ciągła zależność od niebezpiecznego żywiołu jakiem jest morze wyrabia w nich hart, nieugiętość lecz i — pobożność.

Nie wiem, czy w którymkolwiek zakątku naszego kraju jest tyle kościołów, a zwłaszcza krzyży i Bożych Męk jak na kaszubskiem wybrzeżu. Jak domy i zagrody tak też kościoły, krzyże, kapliczki przydrożne wyglądem swym świadczą o dbałości i porządku mieszkańców. Umieszczone na rozstajnych drogach czy nad brzegiem morza wyciągają krzyże swe ramiona ku morzu prosząc o powrót żeglarzy, błogosławiąc im i osłaniając. Specjalną czcią otacza ludność Matkę Boską Swarzewską, a na doroczny odpust przybywa do Swarzewa cała niemal ludność Kaszub. Od Helu do Jastarni, od Hielkiej Wsi niezliczona ilość łodzi przewozi zatokę pobożnych pragnący pomodlić się przed słynącym cudami obrazem. W Swarzewie wzniosła ludność kapliczkę maleńką ku czci Matki Boskiej Swarzewskiej, zaś ku wiecznej pamięci miejscowych a nauce zwiedzających wisi w kaplicżce tablica z następującym napisem:

Krótkie opisanie zjawienia się cudownego obrazu Matki Boskiej Swarzewskiej z kisąg kościoła św. wyjęte z trudycji podane wierszem polski, wyłożone r. P. 1775.

Nad tą studnią się obraz Marji objawił,
Który się raz licznemi cudami rozsławił.
W jasności, na powietrzu tu stał nie bez cudu,
Stąd przeniesiony do Helu z procesją ludu.
Gdzie przed miastem w kościółku skoro jest złożony,
Wnet na morzu i lądzie cudami wsławiony.
Świadectwo w tym żeglarze ratowani dali,
Tu w Swarzewie kaplicę wybudowali.
Nie mogąc znieść czart tego, że przez czasów wiele,
Lud się do niej do Marji z nabożeństwem ściele,
Wzburzył, że odszczepieńcy kościół w Helu spusto-
I obrazy wszystko z niego wyrzucili. [szyli
Alić Marji obraz wtym jak się to dzieje,
Nad tą studnią z powrotem w promieniach jaśnieje.
Co spostrzegszy Swarzewo w przybyciu głosi,
Potem stąd do kaplicy na Ołtarz przenosi.
Tam nabożnie Marję w jej obrazie wita.
Za co od niej zapłata od wszystkich obfita.
Bo kto przy tym obrazie z Marji przyczyny
Zliczy łaski, co świadczy Bóg w Trójcy jedyny!
O jak wielu szczęśliwie burzące się morskie przed
[byli wody.
Dobiwszy do brzegu bez najmniejszej szkody.
O ślepych, niemych, chromych, leżących w chorobie.
Co mówić, lub też o inszych, będących w złej dobie.
Bez liczby o przyczynę Marji tu proszą,
A wnet wzrok, mowę, zdrowie, pociechę odnoszą.
Tak więc różne dowody tej matki ratunku,
Niech nam będą nadzieją w największym frasunku,
Że służąc jej pewniśmy przy jej obronie,
Na tem miejscu pociechy w życiu i przy zgonie.
Cieszcie się, mówię, wszyscy, którzy to słyszycie.
Po dziś dzień ten sam obraz w ołtarzu widzicie,
Wszak dlatego piastuje Jezusa Dziecinę,
Pokazując, że dzieci wnet zapomną winę.
Pod Twe więc Jezu nogi nachylony szyi,
Prosząc, racz nas wysłuchać dla próby Maryji,
Ty zaś Matko, wtej naprzód przybądź nam potrzebie,
Byśmy zawsze kochali Syna i z nim Ciebie.

Handel zagraniczny Polski.

Warszawa, 31. sierpnia (Pat.)

Główny Urząd Statystyczny podaje dane statystyczne handlu zagranicznego Polski za 6 miesięcy pierwszego półrocza rb.:

Miesiące	Waga w tysiącach tonn		Wartość w miljardach marek polskich		Wartość w miljonach franków złotych		Na 100 frank przywóz pokryty wywozem
	przywóz	wywóz	przywóz	wywóz	przywóz	wywóz	
Styczeń	220,5	1368,6	483,6	349,5	99,4	71,8	72,3
Luty	260,7	1469,2	654,6	759,5	81,5	94,4	115,8
Marzec	300,4	2151,2	812,3	1184,5	98,2	143,2	145,8
Kwiecień	286,6	1335,0	866,4	937,7	100,5	180,8	108,2
Maj	251,5	1464,3	957,2	894,9	101,3	94,7	93,5
Czerwiec	290,7	1632,6	1511,2	1552,9	92,0	93,3	101,4

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Niedziela Stefana kr. Wschód słońca 5.12 zachód 6.46 Wschód księżyca 9.59 zachód 12.19.

—** **SZANOWNYM CZYTELNIKOM** „Głosu Pomorskiego“ zwracamy uwagę na dzisiejsze zmiany w cenach ogłoszeń uwydatnione w nagłówku pisma naszego. Zmiany te są uzasadnione bardzo znaczném podrożeniem wszelkich artykułów drukarskich. Administracja

—** **Z TEATRU MIEJSKIEGO** komunikują nam: „Dyrekcja czyni starania, ażeby inauguracja nowego sezonu (12 września) wypadła jaknajlepiej, to też zaangażowała szereg wybitnych sił artystycznych; na czele z p. Hryniewiczem, długoletnim artystą teatrów rządowych w Warszawie na stanowisko kierownika artystycznego. Na pierwsze przedstawienie wybrano jedna z najpiękniejszych komedji hr. Fredry p. t. „Śluby Panieńskie“.

W warsztatach teatralnych wre gorączkowa praca celem zestawienia nowych stylowych dekoracji, pomysłu art. mal. p. Dąbrowskiego. Do kierownictwa artystycznego poproszono również cenionego ogólnie w naszem mieście p. prof. Szczeblewskiego“.

—** **WIEC POLITYCZNY ZWIĄZKU LUDOWO-NARODOWEGO** odbył się wczoraj wieczorem na sali Hotelu Warszawskiego. Przemawiali posłowie Matłosz z Warszawy i; Sołtysiak z Torunia oraz red. Błażejowski z Bydgoszczy. Jakkolwiek wywody mówców były interesujące, naogół jednak nic nowego nie powiedzieli. Sytuację polityczną w podobych słowach przedstawili już posłowie Chrześc. Demokr. na ostatnich zebraniach, jakie odbyły się w Grudziądzu.

W dyskusji zabrali głos pp. Drozdowsk i Toppmeier, których wywody trąciły nieco demagogją. Na sali znalazło się także kilku opozycjonistów, którzy refratów wysłuchali naogół spokojnie. Wśród zgromadzonych było wielu zwolenników Chrześc. Demokracji.

—** **EPIDEMJA KRADZIEŻY.** W nocy z dnia 31-go sierpnia na 1-go września br. skradziono urzędnikowi szpitala rejonowego z kuźni kowadło wagi 50 klg wartości około 5 miljonów marek.

* * *

Niewykryci dotąd złodzieje włamali się na strych, kradnąc bieliznę wartości 4 miljonów marek na szkodę p. M. Welke ul. Kilińskiego.

—** **WYPADEK NA TARGU.** Na dzisiejszym targu pewna kobieta ze wsi za 1 funt masła zażądała 60 000 marek. Oburzona tą zbyt wysoka ceną publiczność wszczęła naturalnie gwałt, czem przestraszona kobieta, chora widocznie na serce, padła trupem na miejscu. Przybyły natychmiast lekarz stwierdził apopleksję.

Wypadek na targu wywołał wielkie wrażenie.

—** **UMOWY ZBIOROWE W ROLNICTWIE NA POMORZU ZOSTANĄ ZATWIERDZONE.** Z Warszawy donoszą że w jednym z najbliższych numerów „Monitora“ ukaże się rozporządzenie ministra pracy w przedmiocie nadania mocy, powszechnie obowiązującej, umowom zbiorowym w rolnictwie w roku gospodarczym 1923/24, w obrębie powiatów wejheroskiego, kartuzkiego, puckiego, kościerskiego, chojnickiego i tucholskiego w województwie pomorskiem.

Podziękowanie.

Na ręce konferencji pań św. Wincentego a Paulo złożono w dalszym ciągu dla biednych dzieci:

Pardon i Kurzawa 1 ctr. grochu, Bank Dyskontowy 50 000 mk., Bank Gdański 5 000 mk., Kotrus 1 000 mk., Rosińscy 50.000 mk., Limona 5 000 mk., Masella 50 000 marek, Gerike 15 000 mk., Patermann 10 000, Straskiewicz 20 000 mk., Polskie Tow. Elekt. 10 000 mk., Ed. Balcerowicz 10 000 mk., Czerniak 5 000 mk., Buch 10 000 m., Ballon 10 000 mk., N. N. 10 000 mk., Egler 10 000 mk. N. N. 10 000 mk., Zgoda 20 000 mk., Florczak 5 000 mk. N. N. 3 000 mk., Apteka pod Orłem 20 000 mk., Goga 10 000 marek, Liwerant 5 000 mk., Plachta 5 000 mk. Hertzer 10 000 mk., Litthauer 1 p. pończoch, Dziekoński 10 000 marek, „Drukpol“ 15 000 mk. Wład. Kulerski 10 000 mk., A. Neumann 50 000, „Heimchen“ 30 000 mk., Gussmann 20 000 mk., Granke 10 000 mk., N. N. 2 000 mk., Jeszke 10 000 marek.

—** **PODZIĘKOWANIE.** Niniejszym kwituejmy i dziękujemy Zarządom Kółek Rolniczych w Rogóźnie, Grńcie Szembruku i Dąbrówce za otrzymaną gotówkę w kwocie 302 000 marek, jako również JW. Panu Kulerskiemu ze Skurgwy gorące podziekowanie za bezinteresowne ofiarowanie krowy.

SS. Felicjanki z Łasina.

Ruch towarzystw.

—(rt) **TOWARZYSTWO PSZCZELARZY** z Grudziądza i okolicy odbędzie swe posiedzenie w niedzielę dnia 2. 9. 23 r. w lokalu p. Dominikowskiego ulica Strzelecka 15/16 o zwykłym czasie. Na porządku dziennym sprawa przydziału cukru.

Zarząd.

Z Pomorza.

—** **SWIECIE. (Po czyjej stronie wina?).** Od całego szeregu dni członkowie Powiatowej Kasy Chorych pozbawieni są bezpłatnej pomocy lekarskiej, gdyż Kasa Chorych nie chce płacić lekarzom żądanej przez nich taryfy. Kontrakt między jedną a drugą stroną nie został podobno jeszcze zawarty, na czem cierpi tylko szeroki ogół członków Pow. Kasy Chorych.

Z innego źródła donoszą znowu, iż Zarząd Pow. Kasy Chorych zakupił w tych dniach dom dwupiętrowy.

—** **STAROGARD. (Wybuch epidemji).** W tych dniach kilka osób w Starogardzie zachorowało na dur brzuszny. Panuje mniemanie, że przyczyną tej choroby jest picie wody z rzeki Wierzycy.

—** **GDYNIA. (Nieszczęście kolejowe).** Sierotka Katarzyna Zawodna z Wejherowskich zakładów Opieki Społecznej wypadła za stacją Gdynia z pociągu jadącego w kierunku Redy i potłukła się dość niebezpiecznie. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej odwieziono ją następnym pociągiem do Wejherowa.

—** **PUCK. (Z muzeum morsko-przyrodniczego).** Muzeum morsko-przyrodnicze Pol. Tow. Krajoznawczego oddział pucki zostało temi dniami znowu wzbogacone oryginalnie pięknemi, a bardzo rzadkiemi okazami flory morskiej, która zakonserwowana została w kilku specjalnych słoikach.

(Katastrofa samolotowa). Celem dokonania lotów ćwiczebnych wystartował na hydroplanie typu niemieckiego z tutejszego lotnictwa morskiego wraz z jednym pasażerem podchor. pilot p. Stolarczyk. Po blisko godzinnej jeździe wskutek bardzo niebezpiecznego defektu mooru (pęknięcie cylindra aparat wpadł w morze niedaleko Helu. Lotnicy ocaleli, hydroplan zniszczony falami zatrzymał na morzu kuter rybacki i przyholował do brzegu, skąd przetransportowany został do Pucka. P. podchor. Stolarczykowi zdarza się już po raz drugi tego rodzaju wypadek.

—** **JASTARNIA, PÓŁWYSEP HEL. (Wystawa obrazów).** W tych dniach odbyła się w tutejszej szkole wystawa obrazów penjzażu pomorskiego, urządzona staraniem pp. Nałęcza i Szwocha, znanych artystów malarzy z Warszawy.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ. (Eksportacja zwłok bohaterów francuskich).** Przed kilku dniami odjechał z Poznania pociąg, wiozący do ojczyzny zwłoki żołnierzy francuskich, zmarłych na ziemiach polskich w niewoli niemieckiej podczas wojny światowej. Dla uczczenia prochów bohaterów francuskich generał Raszewski, dowódca okręgu korpusu poznańskiego, przy udziale prezydenta miasta Ratajskiego, zorganizował żałobną ceremonię wojskową na dworcu kolejowym.

—** **PŁOCK. (Katastrofa na rynku).** Konie gospodarza Sękowskiego z wozem, stojące bez dozoru na ulicy, uniosły się przestraszone samochodem i potratowały przeszło 10 osób. Poturbowanych przez konie odesłano do szpitala, lekkomyślnego wieśniaka pociągnięto do odpowiedzialności.

—** **KALISZ. (Morderstwo dokonane przez cyganów).** Jak donosi poznański oddział policji śledczej w Kościeszu pod Kaliszem zamordowano gospodarza Treka. Morderstwa dokonała prawdopodobnie banda cyganów, Wdrożone w tej sprawie energiczne śledztwo.

—** **WARSZAWA. (W stolicy taniej niż na prowincji).** Obiady tak zwane „urzędowe“ kosztują obecnie 15.000 mk., dodatkowe potrawy mięsne 10.000 mk., danie dyżurne i kolacyjne 18.000 mk.

—** **LUBLIN. (Historyczne wykopaliska).** Przy kopaniu fundamentów pod gmach miejskiej centrali telefonicznej natrafili robotnicy w głębokości 7 metrów na sklepienie a w ciągu dalszej pracy na schody do podziemnego schroniska lub lochów co jest bardzo możliwe ze względu na bliskość starego kościoła szatyrek.

Przy rozkopywaniu otworu robotnicy znaleźli sporo kości już częściowo opróchniałych, resztki puharów szklanych, kawałki naczyń glinianych ze staropolską polewą nanich i kilka miedzianych i srebrnych monet pochodzenia zdaje się z epoki zygmuntowskiej.

Kształt sklepienia klatki schodowej wskazuje na stare jego pochodzenie.

Jest to zapewne zabytek starego Lublina.

—** **KRAKÓW. (Cenne odkrycie historyczne).** W jednym z kościołów w powiecie gorlickim natrafiono na cały skład próchniejących już figur świętych. Statuy te porzucone w nieładzie na poddaszu chylącego się już ku upadkowi kościółka, pochodzą, jak stwierdzili konserwatorzy, z wieku XV i XVI i stanowiły kiedyś uposażenie jednego z kościołów. Rzeźby, przedstawiające jako architektoniczny zabytek i okaz staropolskiej rzeźby figuralnej ogromną wartość, załadowano na wóz i sprowadzono do Krakowa, gdzie znajdą one umieszczenie w muzeum narodowem.

—** **LWÓW. (Odnowienie historycznej kamienicy).** Restauracja kamienicy królewskiej w rynku we Lwowie, gdzie się mieści muzeum Jana III i muzeum historyczne miasta Lwowa, postępuje naprzód. Obecnie przystąpi miasto do częściowej odbudowy krużganków, zwłaszcza, że Departament kultury i sztuki w Min. oświaty udzielił subwencji w kwocie 20,000.000 marek oraz uzyskano pożyczkę w wysokości 50 miljonów.

—** **Z KRESÓW WSCHODNICH.** (Napad wilków). W powiecie wołkowyskim pojawiły się wilki w tak wielkiej ilości, że przed kilku dniami rozpoczęły napadać w biały dzień na wsie okliczne, porywając bydło. Również dziki wyrządzają tam duże szkody wypasając kartofle.

Polski przemysł artystyczny.

Wobec wielkiego zainteresowania się przemysłem artystycznym i wobec aktualności jakiej on nabiera wobec bliskiego terminu otwarcia Targów Wschodnich, Dyrektor Departamentu kultury i sztuki p. Jan Skotnicki, udzielił kilka uwag w tym kierunku przedstawicielowi „Rzeczypospolitej“.

— Czy polski przemysł artystyczny będzie reprezentowany na Targach Wschodnich?

— Przemysł artystyczny na Targach Wschodnich — mówił p. Dyrektor Skotnicki — zajmie niewątpliwie jedno z nacz. stanowisk i zdobędzie poważny sukces, czego prob. niech będą powodzenia polskiego przemysłu artystycznego w Londynie i Monry, gdzie z działu kilimkarskiego w pierwszym tygodniu **zakupiono 60% eksponatów.**

— Jak się przedstawia sprawa warsztatów koronkarskich?

— Już kilka lat temu Dep. Sztuki zwrócił baczną uwagę na ten rodzaj wytwórczości i pośpieszył z wydajną pomocą materjalną, zwłaszcza okolicom górskim, ubogim w kulturę rolną. Obecnie prócz większych wytwórni miejskich, pracuje z górą 200 warsztatów ludowych, których produkcję roczną można ocenić **na przeszło miljard mk.** Wszystkie te pracownie otrzymują wzory rysowane przez pierwszorzędnych artystów polskich.

Ogólną liczbę łącznie z warsztatami po więzieniach można podać na przeszło 600 pracowni.

— A ajk przedstawia się dział ceramiczny?

— I ceramika rozwija się pomyślnie. Ogniskuje się ona głównie w Warszawie i Krakowie. W ostatnich czasach zwróciliśmy uwagę na dział dewocyjny w ceramice, i tu na wyróżnienie zasługuje pracownia **p. Szrajberówny,** dająca dobre rezultaty. Z ceramiką stoi w związku przemysł **zabawkarski,** który w ostatnich czasach dzięki współdziałaniu takich sił jak prof. Nowakowski i prof. Trojanowski, zyskał niezmiernie na oryginalności i **może liczyć na duży zbyt za granicą.**

— Z pozostałych działów przemysłu artystycznego — mówił dalej p. Skotnicki — na wymienienie zasługuje dział przemysłu batikowo-pisankowego poparty bardzo intensywnie przez Dep. Sztuki.

— Jak sprawa stoi z meblarstwem i przemysłem biżuteryjnym?

— W dziale meblarskim dużą innowacją jest założona przez Dep. Sztuki w związku z międzynarodową wystawą sztuki dekoracyjnej w Paryżu odbyć się mającą w Paryżu w 1924 r. pracownia wzorów meblarskich przy szkole Sztuk Pięknych w Warszawie.

W dziale biżuterji wytwórczość idzie nadal po drogach przetwarzania **wzorów obcych,** to też nie może liczyć na zbyt zagranicą.

W ostatnich poczynaniach swoich departament Sztuki zainteresował się działem **tapeciarskim,** przeznaczając znaczna kwotę na projekty wzorów.

— Jestem przekonany — kończył p. Skotnicki — że bez względu na to, jakimi drogami pójdzie nasz przemysł artystyczny, czy po linji tradycji czy też ludowości, to zajmie on nie tylko na Targach Wschodnich, ale na każdej wystawie światowej miejsce bardzo poczestne.

Z ostatniej chwili.

Ruchy wojsk włoskich.

Rzym 31. 8. (Pat.) Rząd wydał zakaz umieszczania w dziennikach szczegółów o ruchach włoskich. Wojska włoskie, zgrupowane wzdłuż granicy albańskiej znajdują się w odległości zaledwie 100 metrów od posterunków greckich.

Żądania włoskie są zbyt poniżające dla Grecji.

Ateny, 31. 8. (PAT). Rząd grecki w półurzędowym komunikacie swtierdza, że żądania włoskie są **zbyt ciężkie i obniżające dla Grecji.** Rząd grecki jest skłonny udzielić wszelkiego zadośćuczynienia, dającego się pogodzić z poczuciem godności narodowej, nie może wszakże przyjąć warunków tak dalece **upokarzających**, że równych im pod tym względem **nie znają dzieje dyplomacji.**

ULTIMATUM WŁOSKIE WYWOŁAŁO W ANGLJI ZDZIWIENIE.

Londyn, 31. 8. (PAT.) Żądania włoskie wywołały wielkie zdziwienie. Zwrócenie sie do Ligi Narodów według opiji pism przyczyni się niewątpliwie do uniknięcia możliwośc wybuchu nowej wojny na południowym wschodzie Europy.

Rzym, 31. 8. (PAT). W całych Włoszech ogłoszono żałobę z powodu wymordowania włoskich członków komisji delimitacyjnej w Grecji. Flagi opuszczono do połowy masztu, widowiska i zabawy odwołano; w kościołach odprawiane są nabożeństwa żałobne.

Rzym, 31. 8. (PAT). Agencja Stefani podaje: Prezydent ministrów Mussolini zakomunikował radzie ministrów odpowiedź rządu greckiego i oświadczył, że odpowiedź ta jest nie do przyjęcia.

Londyn, 31. 8. (PAT). Rząd angielski uznał Rakowskiego za przedstawiciela rządu sowieckiego w Londynie.

Moskwa, 31. 8. (PTA). Zatwierdzony przez sownarkom skład rewolucyjnej rady wojennej jest następujący: Przewodniczący T r o c k i, zastępca S k l a n s k i j, oraz 13 członków.

Sprawy gdańskie na sesji Ligi Narodów.

Genewa, 31. 8. (PAT.) W dniu dzisiejszym otwarta została 26-ta sesja Rady Ligi Narodów. Sesja obejmuje wszystkie sprawy, mające być przedmiotem dyskusji zgromadzenia Ligi Narodów oraz cały szereg spraw gdańskich i spraw, dotyczących okręgu Saary.

W Neapolu antygreckie demonstracje.

Wiedeń, 30. 8. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Neapolu, że odbyła się tam demonstracja **przeciwko konsulatowi greckiemu.** Godła konsulatu zniszczono **okna wybito i konsula zmuszono do wydania greckiej chorągwi, którą poszarpano na strzępy.**

Paryż, 30. 8. Pat-P.R.) Lotnik amerykański kpt. Smith osiągnął nowy rekord, utrzymując się w powietrzu bez lądowania 37 godzin 12 minut.

Walki krwawe komunistów w Brukseli.

Bruksela, 30. 8. (Pat.) Komuniści zdemolowali biura i składy kupców zbożowych. W czasie strzelaniny, jaka się wywiązała z powodu zaatakowania żandarmów 9 demonstrantów **zostało rannych. Aresztowano 14 komunistów.**

Lwów. (AW.) „Gazeta Lwowska" donosi, że ilość **bezdomnych dzieci**, niemających żadnej opieki, doszła ostatnio na obszarze Ukriny Sow. do liczby przeszło **milion dzieci.** Ilość ta obejmuje jedynie oficjalnie zarejestrowane dzieci. Faktycznie zaś ilość dosięga **kilku miljonów głów. Zaledwie 118.000 t. j. 14 proc. zapewniona jakątaką opiekę.**

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny L. Sobociński.

Nowa taryfa pocztowa.

Grudziądz, 1 września.

Onegdaj zamieściliśmy w skróceniu na łamach „Gł. Pom, nową taryfę pocztowa, obecnie podajemy ją w całości:

Listy zwykłe:

a(obrót miejscowy do wagi 250 gr. 1 000 mk. b) obrót zamiejscowy do wagi 20 gr. 1 000 mk, ponad 20 do 250 gr. 2000 mk. Urzędowe ponad 20 gr. do 2 000 gr. 2 000 mk.

Kartki pocztowe:

niezależnie od należytości za blankiet urzędowego nakładu: a) pojedyncze 500 mk, z odpowiedzią 1 000 mk Kartki widokowe i świąteczne, zawierające pozdrowienia lub inne formy grzeczności ujęte najwyżej w 5 wyrazach 100 marek.

Druki zwykłe

do wagi 25 gr. 100 mk. do wagi 50 200mk, do wagi 100 400 mk, do wagi 250 gr. 1 000 mk do wagi 500 gr. 1 500 mk. do wagi 1 000 gr. 2 000 mk., urzędowe ponad 1 000 gr. do 2 000 gr. 2 000 mk.

Papiery handlowe:

do wagi 250 gr. 1 000 mk. do wagi 500 gr. 1 500 mk. do wagi 1 000gr. 2 000 mk. Pisemne doniesienie na blankiecie P. K. O. lub na odcinku przekazów pocztowych 500 mk.

Próbki towarowe:

do wagi 100 gr. 500 mk. do wagi 250 gr. 1 000 mk. do wagi 500 gr. 1 500 mk, do wagi 1 000 gr. 2 000 mk.

Przekazy:

do kwoty 1 000 mk. 50 mk., do kwoty 5 000 mk. 100 mk, do kwoty 10 000 200 mk, do kwoty 20 000 400 mk., za każde następne 10 000 50 mk.

Najwyższa dopuszczalna kwota przekazu zwykłego lub telegr. wynosi 5 000 000 mk.

Listy wartościowe:

zamknięte, opieczętow. przez nadawcę: a) należyt. za list zwykły do wagi 20 gr. 1 000 mk. do 250 gr. 2 000 mk. Urzęd. ponad 20—2 000 gr. 2 000 mk. b) Należytość za polecenie 1 000 mk. c) Należytość od dekl. wart, za każde 10 000 lub część tychże 50 mk.

Za doreczenie pośpieszne listów, przekazów, paczek i dowodów odbioru 4 000 mk. Za wniesienie reklamacji 1 000 mk. Zwrotne poświadczene odbioru (recepis zwrotny): a) przy nadaniu 1 000 mk. b) po nadaniu 2 000 mk.

Paczki:

do wagi 1 kg 2 000 mk., do wagi 5 kg 10 000 mk, do 10 kg 20 000 mk,do 15 kg 30 000 mk, do 20 kg. 50 000 mk. Za paczki kas i urzędów skarbowych, państw. z dotacjami i nad miarami kasowemi oraz za paczki P. K. K. P. : do wagi 25 kg 70 000 mk, do 30 kg 90 000 mk.

Za paczki ochronne pobiera się należytość od wagi w podwójnej wysokości.

Za paczki z podaną wartością pobiera się oprócz tego: a) należytość od wartości za każde 10 000 lub część tychże 50 mk., b) przy paczkach ponad 500 000 mk. wart. dodatkową należytość manip. od każdej paczki 5 000 mk.

Polecenie przesyłek poczt. 1 000 mk. Zwrotne poświadczenie odbioru (recepis zwrotny): a) przy nadaniu 1 000 mk. b) po nadaniu 2 000 mk. Za doręczenie pospieszne listów, przekazów, paczek i dowodów odbioru 4 000 mk. Za wniesienie reklam. 1 000 mk. Zą doręczenie paczek do 5kg II kl. miejs. 1 500 mk. do 10 kg. II kl. miejsc. 2 500 mk., do 15 kg 3 000 m. do 20 kg II kl. m. 4 000 mk.

ZAGRANICZNA TARYFA.

ważna od 1 października 1923 r.

Listy zwykłe:

do Czechosłowacji, Rumunji i Węgier do wagi 20 gramów 1 600 mk, za każde dalsze 20 gr. 1 000.

Do innychkrajów: do wagi 20 gr, 2 000 mk, za każde dalsze 20 gr. 1 000 mk.

Kartki pocztowe do Czechosłowacji, Rumunji i Węgier: za kartkę pojedyńczą lub za każdą z obu części kartki z opłaconą odpowiedzią 900 mk. Do innych krajów 1 200 mk.

Druki zwykłe i czasopisma:

Za każde 50 gr. 400 mk. Dla wzajemnego ruchu czasopism między Polską a Czechosłowacją i Węgrami obowiązują taryfy wewnętrzne.

Papiery handlowe:

Za każde 50 gramów 400 mk, najmniej jednak 2 000 mk. Waga papierów handlowych nie może przekraczać 2 kg.

Próbki towarów:

Za każde 50 gramów 400 mk, najmniej jednak 800 mk. Polecenie przesyłek listowych 2 000 mk.

Zwrotne poświadczenie odbioru na przesyłkę poleconą przy nadaniu 2 000 mk. po nadaniu 4 000 mk.

Należytość za doręczenie pospieszne (ekspres) 4 000 mk. Reklamacja przesyłek zwykłych lub pol. 4 000 mk.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy
nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Przetarg.

Magistrat m. Grudziądza sprzeda drogą przetargu około 50 ctr. starego papieru. Oferty w zamkniętych kopertach należy składać do dnia 10 września br. w Ratuszu I, pokój nr. 22.

Grudziądz, dnia 29 sierpnia 1923 r. 6412

Magistrat, Wydział Prezydjalny.

List gończy.

Przeciwko niżej opisanemu **Karolowi Lewandowskiemu** vel Franciszkowi Krasińskiemu, który zbiegł i ukrywa się, **zarządzam areszt śledczy z powodu popełnienia zbrodni kradzieży.**

Upraszam przeto, aby go aresztować i odstawić do więzienia sądowego w Grudziądzu tudzież donieść o tem natychmiast podpisanej władzy z powołaniem się na numer sprawy 2a J. 333/22.

Rysopis:

Wiek: 22 lat — Włos: ciemno-blond
Postać: średnia, silna — Nos: duży
Oczy: niebieskie — Cera: zdrowa
Usta: proporcjonalne — Chód: nadzwyczaj prosty
Twarz: okrągła
Język jakim mówi: polskim, niemieckim i rosyjskim (słabo).
Znaki szczególne: na rękach wytatuowaną postać kobiety.
Odzież: buty wojskowe, marynarka ciemna, spodnie czarne.

Grudziądz, dnia 23 sierpnia 1923 r.

Sędzia śledczy przy Sądzie Okręgowym
Sławek. [6340

Zawodowa wyższa szkoła kroju i szycia
nagrodzona złotym medalem w Paryżu **E. Miechowskiej system kroju angielsko-francuski** trwa od sześciu do ośmiu tygodni. Po ukończeniu uczenice otrzymują świadectwa
E. Miechowska, Toruńska 14. 7630

Kabaret
„Bonboniera"
Toruńska 18 ~ Telefon 112

Nowootwarcie

od 1 września r. b.
z obszernym programem.
Dyrekcja.
6372

Restauracja
Gastronomja
Toruńska 4, przy Placu 23-go Stycznia.

Z dniem 1-go września 1923 r., występuje
nowa kapela
w naszym lokalu.
Zarazem polecamy Szanownej Publiczności **pierwszorzędną kuchnię oraz wyborowe chłodne napoje.**
O poparcie uprasza
6413 **Zarząd.**

KINO KORSO
Skrzypek Ghetta

Największy sukces Ameryki w 6 olbrzymich aktach. Film ten był w „Epiterion", jednym z największ. kin New-Yorku bez przerwy przy stale rosnącem powodzeniu tylko 14-cie tygodni wyświetlany.
Niedzielę, o godz. 2: Przedst. dla dzieci.
6390

Wróciłem!
Dr. Sujkowski,
lekarz akuszer.
ulica Józefa Wybickiego nr. 31.
Godziny przyjęć od 9—12 i 4—6. [6421

Szyba wystawowa

rozmiar 285 ctm., 164 ctm. gruba 6 mm. z ramą żelazną do sprzedania
Zgłoszenia: Grudziądz, ul. Wybickiego nr. 31. Zarząd Kupiecki. [6418



Władysław Kulerski
Pańska 19,
poleca na rok szkolny
podręczniki, zeszyty, ołówki, kątniki, bruljony, atrament itd. itd.
Oprocz tego wszelkie materjały piśmienne dla biur cywilnych i wojskowych jak papier, bibułę itd. itd.
Rodacy, pamiętajcie przy zapotrzebowaniu również i o mojej firmie. Ceny, jak wiadomo zawsze możliwie najtańsze.
Swój do swego po swoje!!!



Czego czekacie?

Widzimy, że wszystko wciąż drożeje, a przecież każdy z was potrzebuje dla własnej potrzeby lub na sprzedaż towarów, więc nie odkładajcie na później, a zwróćcie się zaraz z piśmiennemi zamówieniami do składu fabrycznego M. BRYLA, gdzie jest do nabycia po najtańszych fabrycznych cenach

KORT POLSKI, który jest nie do rozdarcia w noszeniu i jest niezbędny dla każdego.

Cena za 3 metry na ubranie męskie marek 450.000
wyższe gatunki po mk. 550.000 i 675.000.

KORT ANGIELSKI, wyrób czystej wełny, najlepszy towar na solidne, modne i trwałe ubranie. Cena za 1 metr 300.000, 350.000, 450.000, 550.000 i 650.000 mk.

KOMPLET PODSZEWKI pod ubranie wysyła się za mk. 400.000 i 550.000.

DLA PAŃ! Modne **korelki** lub **szewioty** na eleganckie suknie, kostjumy, płaszcze. Cena za 1 metr po mk. 100.000, 150.000 i 200.000. Puszyste welury na płaszcze 600.000 i 750.000 za 1 metr.

PŁÓTNA białe i kolorowe na bieliznę, pościel, wsypy, poszwy w najlepszych gatunkach, cena za 1 metr. mk. 55.000 i 65.000. Również są do nabycia po przystępnych cenach Flanele, Barchany, Chustki, Obrusy, Kapy, Pończochy, Nici i wiele innych towarów

Zamówienia wysyłamy pocztą za zaliczką nawet bez dodatku, lecz przy nadesłaniu wraz z zamówieniem zadatku 100.000 udzielamy 5% rabatu od całej sumy zamówienia. (6407

Zamówienia prosimy adresować

Skład fabryczny M. BRYL, ŁÓDŹ,
ulica Piotrkowska nr. 56, w podwórzu.
Przyjeżdżających do Łodzi prosimy o odwiedzenie naszego składu.

Poszukujemy dla ruchu naszej elektrowni wodnej (15.000 V) w Gródku pod Laskowicami:

maszynistów-elektrotechników.

Zgłoszenia (pisemne) z odpisami świadectw, referencji, warunkami i terminem wstąpienienia należy skierować pod adresem: „Starostwo Krajowe Pomorskie, Biuro Budowy Elektrowni w Gródku, **w Toruniu** Mostowa 13". [6419

„Materjał Budowlany"
Tow. Akc. w Poznaniu
ODDZIAŁ w TORUNIU
ul. Król. Jadwigi, róg W. Garbar
Adr. telegr. „MABU" — Tel. 643

dostarcza ze swej składnicy, wzgl. wagonowo wprost z fabryki po cenach konkurencyjnych:

Cement	portlandzki, reprezentowanej fabryki „Wiek" jakością przekraczający normy niem. i angielsk.
Wapno	budowlane w kawałkach oraz hydrauliczne
Cegłę	zwyczajną, balkonową i płyty cegłowe
Pustaki	„Westfahla", „Foerstera" i „Kleina"
Dachówkę	-karpiówkę
Gips	murarski
Papę	dachową oraz izolacyjną
Smołę	destylowaną
Lepnik	w dobrym gatunku
Trzcinę	sufitową
Gwoździe	kwadratowe
Drut	palony 1½ i 2 mm.
Cegłę	zwyczajną, tonówkę i balkonową
Płyty	cegłowe. [6191

Poszukuje się do natychmiastowego wstąpienia
kilku
rutynowanych bankowców
do wydziału efektów, dewiz i książkowości.

Zgłoszenia z życiorysem i podaniem referencji przyjmuje 6423

Bank Związku Spółek Zarobkowych
Oddział Grudziądzki, ul. Wybickiego 11/13

Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Nie sprzedawajcie!! żelaza!!
nie przekonawszy się wpierw, że najwyższe ceny płaci [7536
A. Cafft, Koszarowa 5/9.
Telefon 506.

Baczność! **Baczność**
Każdą większą i mniejszą ilość
żelaza
każdego rodzaju jako i
szyny, żelazo lane i kute, metale, szmaty, papier i szkło kupuje i płaci ceny najwyższe.
KABATEK, Grudziądz
3312 Plac 23 Stycznia. Telefon 92.

5947 **Cudze chwalicie — swego nie znacie,**



Sami nie wiecie — co posiadacie!!

Do natychmiastowej dostawy oferuję:

PAPĘ dachową w 3 gat. do klejenia dachów
i smołę destylowaną
lepnik (Klebemasse)

Ceny bardzo korzystne
bo własna fabryka
tektury
i własna
destylacja smoły.

Władysław Lewandowski,
Fabryka papy dachowej
Tczew (Pomorze).
4536

Cegłę maszynową

po cenach umiarkowanych z dostawą natychmiastową poleca
„Cegielnia Parowa Świerkocin"
Telefon 258. (7541) Telefon 258,
Zarząd Toruńska 6. Z. Wilman, tel. 257
godz. 9—3 pp., soboty od 9—1.

Motory elektryczne

na prąd stały i zamienny wszelkich napięć i wydatności stale na składzie posiada
Biuro Inżynierskie
Austr. Fabryk i Dynamomaszyn,
w Krakowie, Wolska 20. Tel. 3129 i 4230.
Wystawiamy na III. Targach Wschodnich.
6256

Wdowa, lat 49, posiadająca 50 morg. gospodarstwo, poszukuje wdowca bezdzietnego celem zamążpójścia w wieku do lat 50 również, któryby posiadał gospodarstwo względnie odpowiedni kapitał i który zna dobrze pracę w roli.

Oferty z fotografją, którą się zwraca, nadesłać proszę do Głosu Pomorskiego pod nr. 7632.

Różne.

Do strojenia lepszych fortepianów
przybędę w najbliższych dniach do **Grudziądza.**
W. Bienert
fabrykant fortepianów.
Zgłoszenia przyjmuje **p. Rutkowska, Sienkiewicza 7, skład muzykalji.**
6404

Baczność!
Fotografje paszportowe
w ½ godzinie poleca
Zakład fotograficzny Antoni Szarmach,
ul. 3 Maja 10. [6354

WAPNO
rozgrzewa ziemię, wpływa na roślinność, poprawia oraz podnosi jakość i ilość ziarn, wydaje mocną i długą słomę.
WAPNO
wzbogaca ojców i synów.
WAPNO
dostarczamy natychmiast w każdej ilości. (6420
Bracia Schlieper
Hurtownia materj. budowl.
Tel. 306 Bydgoszcz Tel. 361

Sprzedaże

Polecamy:
Cukier, kawę, herbatę, kakao, smalec, artyk. kolonjalne, tabakę i odpadki, worki do zboża i ziemniaków puszki do konserw dywany zakopańskie. [6318

Kupujemy i sprzedajemy:
Zboża, ziemiaki, koniczyny, nasiona, nawozy, węgla, torf, koks, drzewo w większych partjach, **wełnę owczą** kupujemy za dolary.
VIRGINIA-IMPORT,
G. m. b. H.
GDAŃSK,
Heiligegeist-Gasse 64, Telefon 7178-
Adr. telegr. **LOLIUM Danzig.**

Ubranie do sprzedania Nadgórna 48, I ptr. na prawo. [7645

Sypialnia kompletna na sprzed. Chełmińska 71 part. lewo. (7629